GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 12.

W Niedziel Dnia 9. Lutego 1806.

Z Wiednia d. 1. Lutego.

J. C. i C. K. Apostolska Mość raczył na powtorną prożbę swego jenerała adiutanta, F. M. L. Hrabiego Lambertie, i przez wzgląd na iego osłabione zdrowie uwolnić go nayłaskawiey od takowey służby i na dowod swego ukontentowania z wieloletniey iego pilney służby i przywiązania do iego osoby mianował go, przy utrzymaniu stopnia kapitana w ślacheckiey gwardyi Niemieckiey, jenerałem jazdy.

Podług nadchodzących doniesień podniesły się teraz ceny zboża w wielu C. K. dziedzicznych kraiach. Przewidziec to łatwo można było z powodu tak wielkiego pomnożenia się konsumuiących, dla tego też rząd starał się od dawnego czasu przez znaczne zakupy zboża nietylko niedostatkowi, ale i drogości zapobiedz. Lecz dobroczynne skutki tey przezorności nie mogą się zaraz teraz dac uczuć, ponieważ te zakupy czynione bydź musiały powiększey części w odległych okolicach, ażeby przez to nie podniesc bardziey ceny zboża na targach kraiowych. Lubo nie można ieszcze zapobiedz podniesieniu się żywności w ludney stolicy Wiedniu, potrzeba iednak, aby mieszkańcy wiedzieli, iż wszelko maią tu tańsze żywności, mianowicie mąkę i chleb, niżeli po prowincyach, a nawet w zagranicznych okolicach dalekich od placu woyny.

Gazeta tuteysza wyraża pod artykułem z Turcyi: Xżę Alexander Sapieha zakończył iuż swoie geologiczne i archeologiczne podroże, i powraca do dóbr swoich w Polszcze dla cieszenia się tam zebranemi skarbami kunsztow i umieiętności. Naydłużey bawił w Atenach, gdzie mu udało się znaleść ieszcze niektóre zabytki starożytności Greckiey w właściwey ich świetności.

Z Paryża d. 18. Stycznia.

Jutro zaniesione będą uroczyście do kościoła Panny Maryi chorągwie pod Austerlitz zdobyte.

W tym samym czasie, gdy tu na niestateczność zimy się uskarżaią, odbieramy wiadomośc z Willefranche (w wschodnim departamencie Pireneow), że tam śnieg od 5 do 10 stop wysokości leży, i że nawet wiele domow zawaliło się pod ciężarem śniegu.

Oprocz iednego klasztoru Trappistow będącego iuż w Genewie, rozkazał Cesarz założyc drugi ich klasztor na górze Genevre.

Magistrat Kambreyski postanowił z powodu bitwy pod Dornstein postawić popiersie Marszałka Mortier, tameczuego ziom-

ka, przy pomniku Fenelona. Ale Marszałek Mortier nie przyiął tey czci.

Hiszpańskie woyska w prowincyi Biskai, posłały Xciu Pokoiu znaczną ofiarę na wystawienie okrętow woiennych.

Pani d'Ocariz małżonka przeznaczonego do Konstantynopola posła Hiszpańskiego, pisała tu z Pera. Nie potwierdziła się więc wieść o iey śmierci. Utonęło iednak wiele osob będących na tym okręcie, na którym się ona z Warny do Konstantynopola puściła, a który się rozbił.

Od kilku dni gwałtowna panuie tu burza. Sekwana w wielu mieyscach znacznie wylała. W Dyzon d. 11 b. m. obalił wiatr 50 do 60 kominow. W Fekamp morze do takiey wzniosło się wysokości, iakiey naystarsi nie pamiętaią ludzie. W Antwerpii porwał wicher na Skaldzie 1200 klocow drzewa i będącą przy nim straż.

Armiia Marszałka Masseny posuwa się do Włoch w celu złączenia się z armiią Jenerała St. Cyr, i ułatwienia zdobycia królestwa Neapolitańskiego. D. 8 Stycznia woyska nasze miały wniyść do granic Neapolitańskich.

D. 8 t. m. umarł w Chatillon oyciec Jen. Marmonta.

Nie powinna nikogo zadziwiać znaczna liczba chorniących ieńcow obcych, bo nic nie iest ich konstytucyi bardziey przeciwnieyszego iak teraźnieysza pora wilgotna.

Przez pokoy Prezburski Francya nic sama nie zyskała, powiększyła tylko kraie swoich sprzymierzeńcow. Boissy d'Anglas powiedział nie dawno w senacie: że Napoleona obwiniano o powszechną monarchią, ale pokoy Prezburski usprawiedliwia go. Na mieysce starodawney konstytucyi Europeyskiey nastąpi nowa, funduiąca się na doskonałey równowadze, a którey wypadkiem będzie pokoy, &c.

Xżę Ludwik zupełnie był kontent z straży honorowey Bruxelskiey, i oświadczył iey, że ieżeli okoliczności wymagać będą zebrania się znowu armii półnoćney, tedy będzie do niey przywołana.

Xżę Jozef ma bydź użyty do ważnych negocyacyy. Mowią, że nie do Włoch, ale wcale do innego kraiu poiedzie.

Z Londynu d. 21. Stycznia.

Z powodu rozpoczęcia posiedzeń parlamentu i z powodu teraźnieyszego położenia rzeczy, rochodzi się bardzo wiele pogłosek. Mowią o zupełney odmianie ministeryum, to iest o wniyściu do gabinetu P. Foxa, Margr. Buckinghana i Lorda Grenwilla. Inni znowu mowią o tymczasowey tylko odmianie, i podaią przybyłego z wschodnich Indyy Margr. Wellesleia na zastępcę P. Pitta poki on nie wyzdrowieie; inni nakoniec o mieszaninie z stronnikow Pitta i Addingtona (Lorda Sidmouth), przyczem ostatni byłby tymczasowem ministrem. Utrzymuiący pierwszą pogłoskę, wspominaią razem o regencyi; ale że Król Jmć wyiąwszy słabość na oczy, zupełnem cieszy się zdrowiem na ciele i umyśle, upada zatem ostatnia pogłoska; tymczasem zanosi się między przeciwnemi sobie stronami na żywą walkę. Od 8 dni zgromadzaią ustawicznie członki dawney i teraźnieyszey oppozycyi, i naradzaią się nad maiącemi się przedsięwziąść środkami. P. Fox zdaie się bydź pewnym, że będzie do styru rządu wezwanym.

O stanie zdrowia P. Pitta mamy następuiące wiadomości: Podagra, która weszła mu była w żołądek, została przez kąpiele w Bath do nog wpędzona; lecz kilkokrotnie do żołądka powracała nim się zupełnie w nogach

usadowiła, przez co zniszczyła siły trawienia i bardzo go osłabiła. Podroż z Bath zanadto była natężona, i gdy tu P. Pitt przybył utracił zupełnie apetyt, i żołądek nic w sobie nie mogł zatrzymać. Ostatniego czwartku dopiero wstrzymał iego żołądek cokolwiek polewki z Porto wina okorzenioney, a na stępnych dni zasilał się rosołem. O dalszem polepszeniu mu się ieszcze nie wiemy. Pani Mahon siostrzenica iego zawsze przy nim bawi i ma o nim przyzwoite staranie. Biskup Likoln, bywszy nauczyciel P. Pitta, także przy nim bawi.

Dzisieysza ministeryalna gazeta *the Oracle* mowi: " P. Pitt bardzo iest niebezpiecznie chory; wczoray powrociła mu się choroba, co każe się lękać o iego drogie życie. „

Urodziny naszey nayłaskawszey Królowey, która 61 rok życia ukończyła, były ostatniey soboty z wielką okazałością obchodzone. Zgromadzenie u dworu było nadzwyczay liczne; wszyscy cisnęli się dla złożenia u nog Królowey swoich życzeń. Pożno dopiero w wieczor opuściła Królowa Jmć pałac; wielość przedstawień tak ią długo zatrzymały. Xżę Wallii i inni Królewiczowie byli przytomni. Król Jmć dla słabości oczu nie śmiał się na tey uroczystości znaydować. Rossyyski ambassador, Hrabia Woronzow, złożył naypierwszy powinszowanie Królowey Jmci.

Bagaże Królewicza Xcia Kambridgi, który iak wiadomo miał obiąć dowodztwo nad woyskiem w Hanowerze, powrociły z Harwichu do Londynu.

Mar. Wellesley kupił sobie pałac po zmarłym Xciu Kumberland w Pallmall.

Z stałego lądu przybyło tu 4 posłańcow stanu w zeszłą sobotę.

Osm przewozowych statkow z drugiey wyprawy, które iuż na Wezerę były weszły, powrociły z woyskiem do Ramsgate.

Na wiosnę ma bydź kilka obozow nad brzegami naszemi założonych.

W Listopadzie zawinął do Filadelfii kupiecki Rossyyski okręt; iest to pierwszy okręt tego narodu, który do tey okolicy przybył.

Lord Harrowby iest tu wkrotce oczekiwany. (D. 26 Stycznia znaydował się iuż w Hamburgu.)

Król Jmć każe się często o zdrowie P. Pitta dowiadywać.

List z Bengalu pod d. 29 Sierpnia zawiera co następuie: Margrabia Kornwallis przedsięwziął podroż do wyższych prowincyy i zatrzymał się w Muxadabor, gdzie przyszli do niego w deputacyi bankierowie tamteysi, ofiaruiąc mu pożyczkę 40 lakow Rupii dla Indyyskiego rządu; lecz odrzucił ich ofiarę, że żadney pożyczki nie potrzebuie.

Grób Nelsona w kościele S. Pawła iest dla widzenia publiczności otwarty, która kupami tam idzie.

J. K. Mość dawał d. 16 w pałacu Królowey audyencyą, na którey bez wyiątku znaydowali się wszyscy zagraniczni ministrowie. Hrabiowie Strogonow i Pahlen, Baron Nikolai i Jen. Sablonow byli przez Rossyyskiego ambassadora przedstawieni. Marg. Wellessley przez Lorda Kastlereagh, a Hrabia Nelson przez Lorda Hawkesbury byli wprowadzeni i do ucałowania ręki królewskiey przypuszczeni.

Ciało zmarłego Margrabi Anspachskiego zostało w ostatnią środę w grobie familii w Speen-Church pochowane.

Admirał Kornwallis zawinął z 4 liniowemi okrętami do Torbay.

Wczoray po południu o godzinie 3 został parlament zagaiony przez kommissyą, składaiącą się z Lorda kanclerza, Arcybiskupa Kanterburyyskiego, W. sędziego Lorda Ellenborough, W. podkomorzego Hrab. Dartmuth i sekretarza stanu do wewnętrznych interessow Lorda Hawkesbury. Lord kanclerz przeczytał w imieniu Królewskim następuiącą mowę:

Lordowie i Mci Panowie niższey izby!

Stosownie do danego nam przez J. K. Mość pod wielką pieczęcią pełnomocnictwa mamy wam oznaymić przyczyny zwołania parlamentu, a stosownie do szczególnieyszego zlecenia przez J. K. Mość zwrocić waszą uwagę na stanowiące nader korzyści, któremi od ostatnich posiedzeń parlamentu Opatrzność oręż J. K. Mci na morzu obdarzyć raczyła. — Czynność i wytrwałe natężenie flot J. K. Mci okazały się w sposobie świetnym w ściganiu i attaku różnych nieprzyiacielskich eskader. Każda walka zakończyła się z chwałą dla Angielskiey bandery, a zmnieyszeniem marynarki tych mocarstw, z którem J. K. M. zostaie w woynie. Odniesione zwycięztwo nad połączonemi flottami Francuzką i Hiszpańską przy Trafalgar, okazuie rzadkie w dzieiach Angielskiey marynarki bohatyrstwo, zręczność i przedsiębiorący umysł wszystkich naszych officerow i maytkow, a zniszczenie tak znaczney nieprzyiacielskiey siły morskiey potwierdziło nietylko w świetnym sposobie przewagę naszą na morzu, ale nawet przyłożyło się istotnie do bezpieczeństwa kraiow J. K. Mci — Król Jmć żałuie niezmiernie, że ten dzień pamiętnego tryumfu przyćmiony został śmiercią bohatyra dowodzącego. J. K. Mość iest o uczuciach waszych przekonany, że tak smutny, ale razem chwalebny koniec szeregu nadzwyczaynych czynow wyciąga znakomitego dowodu trwałey wdzięczności, i że chętnie postawicie J. K. Mość w stanie, aby do chwalebnego stopnia, na który wyniosł familią zmarłego Nelsona, dołączył taki dowod szczodrobliwości narodowey, któryby razem uświetnił iego imie i czyny, i podany był za przykład naypoźnieyszey potomności.

J. K. Mość rozkazał nam donieść wam daley, iż w czasie kiedy wyższość iego oręża na morzu tak powszechnie utrzymaną była, niezaniedbał J. K. Mość korzystać iak tylko naylepiey można było z źródeł, przeznaczonych na wsparcie tych mocarstw stałego lądu, które skłonnemi były do oparcia się co raz wzmagaiącym się zamachom Francyi. J. K. Mosc rozkazał przeto, aby zawarte w tym celu różne traktaty przełożone wam były; a lubo z żalem wyznać musi, iż zdarzenia w Niemczech zawiodły iego nadzieie i nie pomyślny koniec wzięły, przekonany iednak iest, iż przy przebieganiu papierow poznacie, że nic z swey strony nieopuścił co do wsparcia usiłowań swych sprzymierzeńcow, i że zupełnie zgodnie działał do oświadczonych zasad, które parlament za konieczne dla dobra i bezpieczeństwa naszego kraiu i stałego lądu uznał. — Wielką iednak iest dla J. K. M. pociechą, którą wy zapewne także uczuiecie: że lubo Cesarz Niemiecki widział się bydź przymuszonym do ustąpienia z boiu, wszelako J. K. Mość odbiera ciągle z strony wysokiego swego sprzymierzeńca Imperatora Rossyyskiego naymocnieysze zapewnienia trwania niewzruszenie w szlachetney i oświeconey polityce, którą się dotąd rządził. J. K. Mość nie wątpi, iż uznacie korzyści iakie z utrzymania ciągle z tym Monarchą nayszczerszego i nayściśleyszego związku wyniknąć mogą.

Mci Panowie niższey Izby!

J. K. Mość rozkazał przełożyć wam rachunki wydatkow ninieyszego roku, i zlecił nam, abyśmy was zapewnili, że są nayściślew do potrzeb teraźnieyszego położenia kraiu naszego wyrachowane. J. K. Mość spodziewa się pewnie, że takie summy uchwalicie, iakich publiczna potrzeba po dokładney rozwadze wymaga. Naywiększym J. K. Mci iest życzeniem, aby można ulżyć nałożonych z konieczności na iego lud nowych ciężarow, i dla tego rozkazał, aby 1 mill. f. szt. który uzbierany został częścią z królewskich dochodow, częścią z przedarży zdobyczy, użyty został na publiczne wydatki roku tego.

Lordowie i Mci Panowie niższey Izby!

J. K. Mość iest zupełnie przekonany, że pomimo uczuciow wyższości i zaufania, które wspólnie z nim w odnieśionym zwycięztwie przez oręż W. Brytanii pokładacie, uznacie iednak razem potrzebę, iak dalece zaszłe na stałym lądzie zdarzenia, które nieszczęściem tak bardzo powiększyły przewagę i wpływ Francyi, wyciągaią nadal naywiększey baczności i usiłowań. J. K. Mość spodziewa się oraz, iż zwrocicie waszą uwagę na ulepszenie potęgi, która znayduie się w odwadze i karności iego woysk, w zapale i przychylności wszystkich klas iego poddanych i w niewyczerpanych źrodłach iego kraiow, ażeby państwo W. Brytanii postawić niezwycieżonem wewnątrz, a strasznem zewnątrz; przekonany będąc, iż tylko przez takowe usiłowania dostąpic można pokoiu, któryby był zgodny z bezpieczeństwem i niepodległością naszego kraiu i stopniem iaki mieć powinien pomiędzy narodami świata.

Dnia 2?. Stycznia (Przez nadzwyczayną okazyą.)

Gdy wczoray powyższa Królewska mowa przeczytana została przez W. kanclerza, zasiadł nowy Hrabia Nelson i przybyły z wschodnich Indyy Marg. Wellesley w wyższey izbie. Potem wniosł Hrabia Essex adres podziękowania Królowi. " Zaden członek (rzekł) nie sprzeciwi mu się zapewne. Któryż patryota nie pyszni się z świetnego zwycięztwa naszych nieśmiertelnych bohatyrow morskich? Ktoż nie przychyli się chętnie do żądania Królewskiego, aby choynością narodową uwiecznić pamiątkę bohatyra? Zaszłe w Niemczech niespodziewane przeciwne zdarzenia wzbudzaią w każdym ślachetnym Lordzie głęboki żal. Tymczasem z naszey strony nic nie było zaniedbane w spieraniu sprzymierzeńcow stałego lądu wszelkiemi sposobami. Zasady potężnego sprzymierzeńca są nie wzruszone. Pragnę ieszcze, aby do adressu dołożone było pożałowanie J. K. Mci z powodu śmierci kochanego Brata, Xcia Glucestru; Królewicza, w którym nie ieden z Lordow utracił kochanego przyiaciela. „ (Tu przeczytał Essex adres podziękowania.)

Wicehrabia Karlton popieraiąc wniosek do adressu, wychwalał wielkie zwycięztwo odnieśione przez Anglikow na morzu, i uwielbiał patryotyczną choyność J. K. Mci, iż z przedarży zdobyczy przeznaczył mill. f. szt. na publiczne wydatki.

Lord Kowper: " Nie chcę się sprzeciwiać adressowi; lecz nie mogę pochwalić wszystkich w nim umieszczonych myśli. Wnoszę więc iżby względem nieszczęścia, które spotkało Jego Królewskiey Mości wyrazić żal izby sprzymierzeńcow na stałym lądzie; do tego oświadczyć, iż izba chce się wkrotce zatrudnić roztrząśnieniem przyczyn tego nieszczęścia, ile od postępowania ministrow J. K. Mci zależeć mogło, przyczem podane bydź powinny naydogodnieysze sposoby do odwrocenia grożącego naszemu kraiowi

nieszczęścia. Ponieważ teraz zacny członek (P. Pitt) który znayduie się na czele J. K. Mci tayney rady, znayduie się chory, zaczem odkładam obszerny moy wniosek do przyszłego poniedziałku.„

Lord Grenwill: Położenie kraiu naszego iest takie, iż wyciąga spiesznego i dokładnego zastanowienia. Nie ma nikogo ktoby nie ubolewał nad chorobą naczelnika tayney rady J.K. Mci. Ja tem więcey iestem tem dotknięty, iż przez kilka lat żyłem z nim w nayściśleyszey przyiaźni.

Po wielu innych mowach postanowiono, aby wniosek Lorda Kowper był w przyszły poniedziałek wniesiony.

W niższey izbie wniosł Lord Spencer adres podziękowania Królowi. " W czasie kiedy W. Brytania (rzekł) tryumfowała na morzu, smutnie zakończyła się niestety! kampaniia na lądzie. Gdy iednak szanowny Monarcha Rossyyski zostaie niewzruszenie wiernym dawniey oświadczonym zasadom, przeto mamy ieszcze niezawodną nadzieię, że interessa stałego lądu pomyślny wezmą obrot. Z resztą nie mamy się przyczyny obawiać groźb i ambitnych zamiarow nieprzyiaciela, byleby tylko wielkie źrodła Anglii przyzwoicie użyte były na iey obronę.„

P. Ainslie popierał wniosek Lorda Spencera. Zdarzenia na stałym lądzie (wyraził) są wprawdzie niespodziewane. Francya otrzymała w krótkim czasie przez woynę takowe pomnożenie swey mocy, do iakiego w pokoiu dążyła. Utrzymaliśmy chwalebnie przewagę na morzu; iednak potrzeba teraz z naszey strony nowego natężenia. Mowa nieprzyiaciela iest groźną; zamiarem iego iest zwalczyć naszą siłę i postawić nas w stanie podległości; lecz nigdy tego nie dopuści dzielność i siła naszego wolnego narodu.

Lord Petty cieszył się z zwycięztwa na morzu i żałował poległego w boiu Nelsona. Daley ubolewał nad nieszczęściem sprzymierzeńcow stałego lądu, i radził, iż należy wniśdź w iego przyczyny, a razem pomyśleć o bezpieczeństwie kraiu. Chciał zaraz podać poprawę adressu, ale dla choroby P. Pitta odłożył swoy wniosek do poniedziałku.

P. Fox zgodził się na powody Lorda Petty dla czego dziś nie podaie swego wniosku, dodaiąc; " niechcemy wchodzić w rozbior nieszczęścia, które stały ląd spotkało bez przytomności osoby (P. Pitta) którey postępowanie mogło się szczególniey do niego przyczynić. Zachowuię przeto do poniedziałku, co dziś postanowiłem powiedziec.„

Potem odczytany był adres podziękowania i iednomyślnością, iak w wyższey izbie, aż do popraw przyiętym został.

Z Ratysbony d. 17. Stycznia.

Dyktatura podała seymowy Rzeszy dziś pięć pism: cztery zawieraią doniesienie o ułożeniu się miasta wolnego Frankfortu z Hrabią Stadion i Salm-Dyk; piąte iest prozbą od miasta Frankfortu względem obszernieyszego wynadgrodzenia. Na końcu tego pisma takie są słowa:

" Zanosiemy do JW Panow &c. pełni ufności nayprzyzwoitszą prozbę, abyście się swoim interessowaniem Rzeszy wstawili do Nayiaśnieyszego Cesarza, aby miastu temu iak nayrychley wyznaczony był fundusz do opłacenia ciężarow, które miasto na mocy ostatniey uchwały Rzeszy, przy wydzielonych sobie dobrach duchownych, przyiąć obowiązało się, iako też wynadgrodzenie za odstąpienie swey części wsiow Soden i Sulzbach, wyraźnie przyznane, ale dotąd nieuskutecznione, iak nayprędzey nastąpiło.„

Z Hagi d. 21. Stycznia.

Powrot do Francyi dwoch dywizyi ar-

mii Północney Francuzkiey iuż istotnie zaczęty," sprawił tu miłe wrażenie. W całey naszey Rzeczpltey nie znayduie się iuż iak 12,000 Francuzkiego woyska, należącego do 3ciey i ostatniey dywizyi. Przybyły goniec od Cesarza Napoleona skłonił Xcia Ludwika do cofnienia woyska, a drugi goniec przybyły z Berlina od P. Laforesta zupełnie go w tem utwierdził.

Z Bruxelli d. 22. Stycznia.

Onegday i wczoray przybyło tu wiele woyska z Hollandyi powracaiącego, a ieszcze więcey go spodziewaią się. Mowią, że nasza załoga składać się będzie z 5 do 6 tysięcy ludzi.

Przeiechał tędy do Berlina Pruski goniec gabinetowy P. Meunier z Paryża powracaiący.

Z Karlsruhe d. 17. Stycznia.

Elektor Badeński wydał następuiącą odezwę:

My Karol Fryderyk z łaski Bożey Margrabia Badeński i Hochbergu, Xżę Zohringen. Elektor udzielny S. Państwa Rzymskiego, Hrabia Palatynatu Renu, Landgraf Bryzgowii, Sausenberga i Ortenawii, Xżę Bruchsalu, Ettenheimu, Konstancyi i Heitersheimu, Hrabia Ebersteinu, Odenheimu i Gegenbachu, Salem i Petershausen, dziedzic Rottelnu, Badenweileru, Hohengeroldseck, Lahr, Mahlberga, Lichtenau, Reichenau i Oehringen," &c. uwiadomiamy: Stosownie do traktatu pokoiu między Cesarzem Austryackim, Królem Węgierskim i Czeskim, i Cesarzem Francuzkim i Królem Włoskim, i na moey układow zawartych między Cesarzem i nami, przez wzgląd na odmiany zaszłe, uznaliśmy za potrzebne przybrać tytuł taki, iaki się na początku tey odezwy znayduie, którego maią używać wszyscy urzędnicy w expedycyach wielkiey wagi; w mnieyszych zaś nie potrzeba iak tylko tytułu Elektora, do czego maią się wszyscy poddani i urzędnicy stosować.

W Karlsruhe d. 16 Stycznia 1806.

Podp: *Karol Fryderyk, Elektor.*

B. Gayling. — Winter.

Od brzegow Menu d. 22. Stycznia.

Marszałek Augereau powrócił wczoray do Darmstadtu. Ma on się udać do Strazburga.

Podług listow z Fryburga, przybyło tam d. 16 dwoch kommissarzy Elektora Badeńskiego, którzy są upoważnieni do urządzenia tymczasowo Bryzgowii i Ortenawii.

Bawarski Jenerał leitnant Deroi został mianowany jeneralnym rządcą Tyrolu.

Galeryą obrazow przewożą z Dusseldorfu do Monachium.

Z Monachium d. 16. Stycznia.

Przedwczoray wielka była uroczystość u dworu. Xżę Eugeniusz i iego małżonka odbierali powinszowania od ślachty i ministrow. W wieczor był wielki bal, potem kolacya.

Dzisiay Cesarz i Cesarzowa opuścili nasze miasto, iadąc na Stuttgard, Strazburg do Paryża. Wicekról Włoski wraz z swoią małżonką zostaną tu ieszcze dni kilka.

Po południu przybył tu 4ty regiment Francuzki, powracaiąc do Francyi.

Z Boitzenburga d. 27. Stycznia.

J. K. Mość rozkazać raczył, ażeby tak granadyery Niemieckich regiment w, które się w Pomeranii znayduią, iako też ieden oddział dragonow liniiowych Szonsen do Stralsundu dla wzmocnienia załogi odeszły. Korpus ten wyruszył d. 24 b. m. pod dowodztwem Półkownika Hrabiego Incke, iutro zaś na toż przeznaczenie odchodzi iedna część artyleryi, oddział dragonow Szonsen i regi-

ment Królewski, pod rozkazem Półkownika kawalera Norby.

Reszta woysk Szwedzkich stoi ieszcze w Luneburskim i Meklemburskim.

Król Jmć Szwedzki odieżdżaiącego ztąd Doktora Gall udarował kosztownym pierścieniem dyamentowym, złotą dukatami napełnioną tabakierą, i tytułem akademii nauk Sztokolmskiey, a Doktorowi Spurzheim dał złoty zegarek z repetycyą.

Z Frankfortu d. 22. Stycznia.

Marszałek Augereau przybywszy tu, wysiadł do Landgrafsko Darmstadtskiey gospody. Odwiedził ztąd wczoray Marszałka Lefevre w Moguncyi. Dzisiay będzie dla niego grana opera Horacyuszow i Kuracyuszow przez P. Cimarosa. Poiutrze wyiedzie ztąd na powrot do Darmstadtu i będzie na obiedzie u Landgrafa.

Professor Oliwarius z Kiel po odbytey podroży do Włoch i Francyi przybył do naszego miasta.

Rossyyski Feldmarszałek Xżę Ludwik Wirtemberski odiechał ztąd na powrot do Weilburga. Cały ten rok zabawi w Niemczech, ponieważ iego małżonka używac będzie kąpieli.

Z Hanoweru d. 24. Stycznia.

Między Król. Pruskim Jenerał-leitnantem Hrabią Kalkreuth w Paderborn, a Francuzkim dywizyynym Jenerałem Barbou w Hameln stanęła umowa, na mocy którey woyska Pruskie w państwie Paderbornskim kordon neutralności rozciągną, i dopoki ten trwac będzie, żadne Francuzkie posiłki do Hameln wchodzic nie maią. Woyska ziednoczone opuszczą okolice Hmelnu, a zaymą ie Francuzkie z Hameln.

Z rozkazu Jenerał-Leitnanta Lorda Cathcarta, który na stałym lądzie woyskiem Angielskim dowodzi, ciągnąc się daley będzie werbunek Szelcow i t. d.

Rząd nasz wydał do zwierzchności kraiowych następuiące rozporządzenie:

"Z przyczyny niedostatku leguminy, iaki iuż teraz czuć się daie, wydano Rossyyskim woyskom, w tuteyszym Król. kraiu znayduiącym się rozkaz, ażeby żadney leguminy od swych gospodarzow nie wymagały: o czem abyście uwiadomili wszystkich poddanych, u których pomienione woyska na kwaterach stoią, ninieyszym wam nakazuiemy. — W Hanowerze d. 12 Stycznia 1806.

Decken.

Z Berlina d. 25. Stycznia.

W. Xżę Konstantyn po uprzeymym pożegnaniu się z Królewską familiią odiechał ztąd wczoray ze swoim orszakiem do Petersburga. Pożegnał także osobiście i naszego szanownego gabinetowego Ministra Hardenberga.

W. Xżna następczyna Weymaru wyiechała także dziś ztąd z swoim małżonkiem do Potsdamu, dokąd Królewska familiia im towarzyszy, a iutro udadzą się w drogę do Weymaru.

Odiazd panuiącego Xcia Brunświckiego nastąpi d. 27 b. m. — Minister stanu Hrabia Szulenburg nie długo tu iuż zabawi, w poniedziałek ma ztąd wyiechać. W towarzystwie iego pomiędzy inszemi radcami, znayduie się także radca poselstwa P. Teschke.

Do Francuzkiego posła P. Laforest przybył z Monachium goniec. Mowią, że to ten sam, którego od dawna inż oczekiwał.

Wczoray zdarzył się tu bardzo nieprzyiemny przypadek, to iest: zastrzelił się w tuteyszym zwierzyńcu ieden obcy woyskowy, i to tem więcey nas zadziwia, że on iest Xiążę z znaiomey familii Greckiey.

D O D A T E K

D O N[ro] 12.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 9. Lutego 1806.

Dokończenie o Barometrach.

W powszechnieyszym iest użytku Barometr *zegarowym* zwany, wynalazł go Hook w roku 1668. Składa się z rurki zakrzywioney: ciężarek żelazny albo tez śklanny, leży na powierzchni merkuryuszu w rurce krótszey: od tego ciężarku nitka przechodzi przez błoczek, na iey końcu wiąże się ciężarek równoważący z pierwszym. Z odmianą wysokości merkuryuszu w wyższey rurce porusza się ciężarek spoczywaiący na iego powierzchni w rurce niższey, a za pomocą nitki obraca się błoczek, od tego obraca się skazowka na iego osi utwierdzona: ta obrotem swoim skazuie na tarczy odmiany w powietrzu. Taki Barometr w rozmaite kształty przybieraią, i różne mu przydaią ozdoby. Z tey miary iest wygodnym, iż za iednym rzutem oka widzieć można iego odmiany, iest nader czuły, byle tylko iego części były dobrze urządzone, i do obserwacyy nie wyciągaiących wielkich dokładności, iest wcale dogodny.

Są nakoniec Barometra, w których merkuryusz w naczyniu wspiera się na skórze: takie są bardzo niedokładne: skóra bowiem albo opada, albo się podnosi, przez co punkt, od którego uważa się wysokość kolumny, ustawicznie się odmienia.

Tym czasem takich nam pospolicie dostarczano z Anglii: opłacaliśmy drogo tuzinkowy towar; nie dziw, iż ich przepowiadanie odmian powietrza częstokroć zawodziło: do tego, włóczęgi po wsiach i miasteczkach zarzucali nas Barometrami nayniedokładniey urządzonemi. Winniśmy tu oddać sprawiedliwość JP. Magierowi, iż oszczędził wydaku swoim ziomkom w sprowadzaniu tak użytecznego narzędzia z zagranicy. Niespracowany ten artysta, poświęciwszy się całkiem doświadczeniom fizycznym, sam urządza meteorologiczne narzędzia, o których dokładności każdy się z własnego doświadczenia przekona.

Ciepło rozszerza merkuryusz, a powiększaiąc iego obietość, zmnieysza tem samem ciężkośc gatunkową: przeto iedenże ciężar powietrza utrzymywać będzie kolumnę merkuryuszu rozszerzoną przez ciepło do większey wysokości, aniżeliby utrzymywał, gdyby od ciepła nie była rozszerzona. Przy odmianie więc temperatury może nastąpic odmiana w wysokości kolumny merkuryuszu, chociaż w powietrzu żadna odmiana nie zaydzie. *De Luc* po różnych w tey mierze doświadczeniach następuiący wniosek wyprowadził: że od ciepła mogącego merkuryusz w w termometrze podnieść od punktu topienia się śniegu, do punktu wrzącey wody, wysokość w Barometrze powiększa się na sześć liniy zupełnie. Maiąc zaś czynić obserwacye, z naywiększą dokładnością przy mierzeniu gór, przedsięwziął stosować wysokośc Barometru do iednakowey temperatury. Ponieważ 6 liniy równe są $\frac{96}{16}$ dla tego w termometrze odległość punktu topnieiącego śniegu do punktu wrzącey wody podzielił na części równych 96, na ten czas każdy stopień iego termometru odpowiadał $\frac{1}{16}$ linii w wysokości Barometru. Łatwo teraz mógł iego wysokości stosować do iedney temperatury; wziął stopień 10 podług termometru swoiego podziału. Gdy się więc podwyższyła temperatura powietrza iedynym

np. stopniem nad 10 wtedy oddiał $\frac{1}{18}$ część linii od wysokości Barometru, gdy się zaś zniżyła dwoma np. stopniami od 10, wtedy odiął $\frac{2}{18}$ części linii od wysokości Barometru.

Podobnego sposobu używaćby należało w zapisywaniu średnich wysokości Barometru na każdy dzień roku. Zrobiwszy summę tych wysokości, i rozdzieliwszy ią przez liczbę dni czynionych obserwacyy, byłaby znowu średnia wysokość na cały rok; dodawszy nareszcie średnie wysokości lat kilkunastu, i rozdzieliwszy summę przez liczbę tych lat, wieloraz okazałby średnią wysokość tego mieysca w którego obserwacye były robione.

Z doświadczeń uczynionych po rozmaitych mieyscach, następuiące wnioski wyprowadzić można; 1od że odmiany wysokości zdarzaią się w północnych klimatach. 2re Ze gdy merkuryusz zniża się w rurce barometryczney, iakazkolwiek wprzody będzie iego wysokość, przepowiada tem samem deszcz lub wiatr, albo w powszechności niepogodę. 3cie. Ze przeciwnie, gdy się wznosii merkuryusz daymy nawet nad 26 calow, oznaczy to wznoszenie się maiącą nastąpić pogodę. 4te Ze te przepowiadania częstokroć zawodzą, zwłaszcza gdy odmiany w wysokości merkuryuszu dzieią się bardzo nieznacznie. 5te. Ze przeciwnie są nieomylne, gdy merkuryusz wznosi się lub opada w znaczney ilości, i w krótkim czasie np. gdy się podnosi lub opada na 4 linie w kilku godzinach.

Wiadomo iest, iż merkuryusz utrzymuie się w Barometrze tak przez ciężar powietrza, iako też przez iego elastyczność, lecz iakie są przyczyny odmian zdarzaiących się w iego wysokości? Mniema De Luc, iż powietrze czyste cięższe iest, aniżeli gdy iest pomieszane z wyziewami wodnistemi. Saussure stwierdzaiąc to mniemanie różnemi doświadczeniami, przekonał się, iż rozpuszczenie się wody w powietrzu, może sprawić odmianę w wysokości Barometru na sześć tylko liniy gdy tymczasem ta dochodzi 20 liniy w południowych kraiach, a do trzech calow w północnych (*Essais sur l'Higrometrie*). Nie daiąc więc zupełnego rozwiązania tak trudney materyi, i na które wyłuszczenie tylu Fizyków nadaremnie się wysilało, zastanawią się tylko nad niektóremi widokami w powszechności. Kładzie za naypierwszą zasadę w tłumaczeniu odmian Barometru, wyłożenie przyczyny, dla których są one nieznaczne pod ekwatorem, i stopniam wznagaią się idąc ku biegunom. Lecz porownywaiąc odmiany zachodzące w sameyże atmosferze strefy goracey z strefą umiarkowaną i zimną, upatruie Saussure trzy istotne różnice 1od. Odmiany temperatury w strefie gorącey są nieznaczne, różnica między naywiększem ciepłem i zimnem nie przechodzi nigdy 25 stopni termometru Reaumura, na otwartem zaś morzu, iako też na wyspach ekwatorowi przyległych 10 lub 12 tylko stopni wynosi. U nas zaś przeciwnie różnica ta iest około 44, a w kraiach północnych 60 nawet stopni przechodzi. 2re Wiatry w strefie gorącey są regularnieysze, a zatem ich odmiany nie tak częste. Z tych to dwoch względow Cassini i Halley tłumaczyli nieznaczną różnicę w odmianach Barometru pod Ekwatorem. 3cie Atmosfera powinna bydź wyższa pod ekwatorem nietylko dla siły odpychaiącey (*vis centrifuga*) ale ieszcze dla tego, iż ciepło słoneczne do większych wysokości ogrzewa powietrze.

Granica wiecznego mrozu, podług obserwacyy Bouquear wyniesiona iest pod ekwatorem na 2400 sążni, i stopniami zniża się do horyzontu, do którego przytyka w okolicach biegunu. Tymczasem powietrze w przyległych kraiach biegunom ogrzewa się latem blisko ziemi dla ciągłego bawienia się słońca na horyzoncie, zimą zaś kula ziemska udzielaiąc powietrzu swoiego cieplika, łagodzi iego zbyteczne zamrożenie. Zawsze tedy przy biegunach zachodzi wielka różnica między ciepłem powietrza nayniższey warszty, i zaraz po niey następuiącemi; gdy przeciwnie w strefie gorącey nieznacznemi bardzo stopniami umnieysza się ciepło powietrza, zacząwszy od powierzchni morza, aż do wysokości dwoch lub trzech sążni. Tam więc nie łatwo zdarzyć się może przypadkowa mieszanina zimnych warszt powietrza z cieplejszemi, a tem samem odmiana w iego gęstości; przez co Barometr mnieyszym odmianom podlegać powinien. Podług tychże zasad dokładnie tłumaczyć można, dla czego w klimatach naszych różnice wysokości Barometru są zimą znacznieysze, a niżeli latem. Odmiany więc ciepła, wiatry, i nie iednakowa gęstość warszt powietrza, są istotnemi przyczynami odmian w Barometrze.

DONIESIENIA.

Stosownie do wyroku C. K. Sądu Szlacheckiego, d. 28 Sierpnia blisko przeszłego 1805 roku do liczby podawczey 9443 zapadłego, rzeczy ruchome po zmarłym Franciszku de Traubenberg Treytlerze pozostałe, iako to: kleinoty, srebra, zegarki, suknie, bielizna, konie, bydło rogate i nierogate, mosiądz, miedź, cyna, porcellana, szkło, żelazo i różne tak domowe iakoli też do ubioru koni należne sprzęty, dnia 17 teraźnieyszego miesiąca i roku o godzinie 9 ranney, oraz w dniach następnych przez publiczną Licytacyą tu w Krakowie w kamienicy zmarłego na ulicy Grodzkiey pod liczbą popisową 225 stoiącey, od niżey podpisanego C. K. Komorniczego Krakowskiego Urzędu za gotowe pieniądze więcey daiącemu sprzedawane będą. O czym Publiczności donosi się, i wzwyż wymienionych rzeczy nabydź życzący sobie, na oznaczony czas i mieysce wzywaią się. W Krakowie d. 3. Lutego 1806.

Jgnacy Łabajewski Komornik Krakowski.

Na dniu 18 Lutego r. t. z strony C. K. Urzędu Cyrkularnego na mocy Guberuialnych rozporządzeń ddto 12 8bra i 6 Xbra r. p. Nro 40,371 i 49,660 rożne kościelne i insze ruchomości iako to: kielichy, ottarze, mosiążne i drewniane naczynia, obrazy i insze rzeczy naywięcey daiącemu za gotowe pieniądze przez publiczną licytacyą sprzedane zostaną. — Licytantow więc tak Duchownego iako świeckiego stanu na wyznaczonym dniu o godzinie 9 z rana w klasztorze XX. Karmelitow na Piasku się zaprasza.

W Krakowie dnia 20. Stycznia 1806.

C. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey wszystkim którym o tym wiedzieć należy Edyktem ninieyszym publicznie wiadomo czynią: że dobra Tomaszowice z Folwarkiem Podskalany w summie 21,669 ryń. 10 kr. tudzież wieś Rząska w summie 21,578 ryń. 25 kr. sądownie oszacowane w Cyrkule Krakowskim leżące, dawniey do massy krydalney ś. p. Jozefa Hrabiego Ankwicza należące, teraz zaś przez C. K. Appellacyi Trybunału konsyliarza Pana Franciszka Borgiasza Piekarskiego posiadane, dnia 6 miesiąca Maia r. b. przez licytacyą publiczną naywięcey daiącemu sprzedane będą pod warunkami następuiącemi.

1) Ze dobra Tomaszowice z Folwarkiem Podskalany w summie 21,669 ryń. 10 kr. pod dniem 7 miesiąca Lipca 1798 roku reparacye zaś przez possessora niniejszego poczynione na 3,178 ryń. 15 kr. w pierwszych dniach miesiąca Grudnia 1805 roku urzędownie oszacowane; wioska zaś Rząska podobnież roku 1798 w summie 21,578 ryń. 25 kr. reparacye zaś dzisieyszego possessora w pierwszych dniach miesiąca Grudnia 1805 roku w kwocie 1005 ryń. 30 kr. urzędownie otaxowane, częściami to iest każda z tych realności osobna na sprzedaż przez licytacyą podane będą.

2) Że każdy licytuiący 10tą część summy szacunkowey przed rozpoczęciem licytacyi iako zakład czyli wadyum złożyć będzie obowiązany, i że ten zakład czyli wadyum w przypadku, gdyby naywięcey daiący warunkom zadosyć nie uczynił, na rzecz massy przypadać ma.

3) Że naywięcey daiący summę szacunkową na licytacyi podaną w dniach 14 od dnia zaapprobowanego aktu licytacyynego w gotowiznie do depozytu sądowego złożyć iest obowiązany; bo inaczey po upłynionym bezskutecznie tym terminie iego kosztem nowa licytacya na żądanie zastępcy massy, deputacyi albo którego z wierzycielow odprawiać się będzie: a gdyby iedna lub druga realność za mnieyszą cenę na drugiey licytacyi sprzedana była, resztuiącą kwotę summy szacunkowey na pierwszey licytacyi podaney w dniach 14 pod exekucyą złożyć będzie obowiązany.

4) Że summy, które podług sentencyi klassyfikacyyney oczywistą maią hypotekę, i które z summy szacunkowey dóbr zaspokoienie odbiorą, w summie szacunkowey maiącey bydź wyliczoney, za okazaniem cessyi zostaną przyięte i wrachowane będą.

5) Że possessya dóbr maiących bydź licytowanych naywięcey daiącemu dnia 24 miesiąca Czerwca r. b. oddana będzie. W wiązanie zaś czyli intromissya co do prawa własności zaraz po wydanym dekrecie dziedzictwa będzie mogła nastąpić; żeby zaś naywięcey daiący prowizyi od kapitału podług warunku 3ciego do depozytu wniesionego do dnia 24 Czerwca 1806 roku nie tracił.

6) Possessorowie dzisieysi prawizyą od summy naywięcey ofiarowaney po 5 od sta od dnia zaliczenia do depozytu pieniędzy do dnia 24 Czerwca roku 1806 zapłacić obowiązani będą, którą zapłacić nawet przy spisanym dnia 29 Października roku zeszłego protokole wyraźnie przyrzekli. — Wszyscy zatym kupna sobie życzący wzywaią się: ażeby dnia 6 miesiąca Maia r. b. o godzinie 10 z rana w C. K. Sądach tuteyszych znaydowali się, wolno im zostawuiąc, akt detaxacyi i inwentarz dóbr rzeczonych w sądowey przeyrzeć sobie registraturze. — W Krakowie dnia 27 Stycznia 1806.

Jozef de Nikorowicz.
Baron de Münch.
Hr. de Bubna.
Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowsk: Gallicyi Zachodniey.
Ascher.

Przez Sąd Magistratualny Miasta C. K. Cyrkularnego Radomia, wiadomo się czyni, że na instancyą Domicelli z Rynkowskich Sawickiey prawem przekonywaiącey, końcem Licytacyi Nro. 55 wraz z placem, na którym stoi tudzież zabudowania drewnianego tyże kamienicy przyległego, nakoniec ogrodu w mieście Radomiu położonych Stanisława Dudzińskiego prawem przekonanego własnych, stosownie do aktu detaxacyi Zł. pol. 15,959 gr. 22½ oszacowanych, na satysfakcyą summy Zł. pol. 2000 z prowizyemi i expensą prawną sentencyami 1szey i 2giey instancyi przysądzonych sporządzenia, termin pierwszy 28 Lutego r. b. o godzinie 9 ranney na Ratuszu iest oznaczony. Takowe zatym dobro nieruchome, to iest kamienicy Nro. 55 w Rynku, wraz z placem na którym stoi zabudowanie drewniane, i ogrod w mieście Radomiu położone, podług nastąpuiących warunkow sprzedane: a) Że w chęci z licytowania będący, nim Licytacya przedsięwzięta zostanie 10tą część szacunku oznaczonego Zł. pol. 1595 gr. 29 d. 4½ na Vadium złoży. b) Także Zł. pol. 2000 z prowizyami i expensą prawną Domicelli z Rynkowskich Sawickiey w przeciągu dni 14 po Licytacyi za płaci inaczey wadium utraci, i na iego koszt inna licytacya oznaczona będzie. c) Rownie stosownie do §. 436 ustawy sądowey długi wszystkie na tyże kamienicy z placem, zabudowaniu, i ogrodzie, hipotekowane do zapłacenia na siebie przyymie. d) Zaś resztę ofiarowanego od więcey daiącemu szacunku prawem przekonanemu Dudzińskiemu powroci, dla czego niemniey wszyscy kredytorowie na rzeczonym nieruchomym maiątku Stanisława Dudzińskiego długi hypotekowane maiący, na tymże terminie stawić się maią, inaczey ci, którzy się na wyznaczonym dniu Licytacyi nie stawią, ani przeciw nabywcy, ani do maiątku, że więcey żadnego prawa mieć nie będą, ale swoiey satysfakcyi, albo w szacunku Licytacyi resztuiącego, lub na innym Dudzińskiego maiątku szukać powinni, niech wiedzą. — Działo się w Radomiu w czasie sessyi sądu Magistratu Radomskiego dnia 25 Stycznia 1806 roku.

Antoni Sojecki.
Teodor Kudelski.
Collatinus. D. Raciborski.

Cesarskie i Ces. Król. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey Edyktem ninieyszym wiadomo czynią: że Xiądz Michał Bączalski, Professor klassy Iwszy w Gymnazyum Sandomirskim nie zostawiwszy ostatniey woli rozporządzenia dnia 31 Sierpnia 1799 roku umarł. Wszyscy zatym, którzy do maiątku tego zmarłego prawo dziedzictwa mieć rozumieią, a w szczególności dwie siostry iego zamężne Turczańskie zwane tym Edyktem wzywaią się: ażeby deklaracye swoie względem obięcia lub zrzeczenia się dziedzictwa w przeciągu roku iednego i niedziel sześciu do Sądów tuteyszych tym pewniey podali i prawa swego do sukcessyi porządnie dowiodły, gdyż inaczey maiątek pozostały podług przepisu ustawy cywilney części II. rozdziału XVIII pertraktowany będzie. Nadto podaie się do ich wiadomości, że im się tey zastępcę w osobie adwokata Niemetza dnia 9 Maia 1799 roku postanowiono.

W Krakowie dnia 11 Marca 1806.

Jozef de Nikorowicz.
W. Lichocki.
F. Pohlberg.
Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakowskich Galicyi Zachodniey
Elsner.

(Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi Dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 12

GAZETY KRAKOWSKIEY,

W Krakowie dnia 9 Lutego 1806.

DONIESIENIA.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey, sukcessorom niegdy Kazimierza Łopuszańskiego, iako to Hippolitowi, Jędrzeiowi dwoyga imion i Antoniemu synom, tudzież Józefie Salomei dwoch imion corce, i ich Matce Franciszce z Łoiewskich, pierwszego zamęścia Łopuszańskiey drugiego Burdzickiey, ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że Piotr Gniewosz Opiekun małoletniey Maryanny Hilchenowney w sprawie o sekwestracyą dóbr wsi Głusiec na satysfakcyą summy 12000 *zł. pol.* 8913 *zł. pol.* 10 *gr. pod dniem* 15 *Listopada r. b. żałobę do Sądu podał i o pomocy sądowey dopraszał się. — Gdy zaś Sądy te dla ich niewiadomego zamieszkania, imże tuteyszego sądowego adwokata Izdebskiego, za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowiły, z którym ta sprawa, podług przepisanego dla Galicyi Zachodniey sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie, dla czego oni ninieyszym Edyktem napominaią się, ażeby na dzień* 26 *Lutego roku tego* 1806 *na godzinę* 9 *z rana do excepcyi stawili się, i ustanowionemu dla sobie patronowi dokumenta i dowody swey sprawy oddali, albo innego adwokata za obrońcę sobie obrali, Sądom tym wymienili, i tych podług prawa używali środków, któreby do obrony swey sprawy za użyteczne sądzili, ażeby sprawy swoicy niezaniedbali, gdyż szkodę stąd wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać byli winni.*

Dan w Lublinie d. 26. *Listopada* 1805.

B. Gołaszewski.

Dostenberg.

D. Wladich.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.

Klimaszewski.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey Panu Wincentemu Hrabi de Campo Scypio ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że Jan Madann przeciwko onemu, i Karolowi Hrabi Scypio w punkcie uznania exekucyi do summy 155700 zł. pol. przy Karolu Hrabi Scypio, na rzecz Wincentego Hrabi Scypio będącey, to iest na satisfakcyą summy kapitalney 10,000 zł. ryń. z prowizyą, pod dniem 30 Listopada 1805, żałobę podał i pomocy sądowey dopraszał się. —— Gdy zaś Sądy te dla iego niewiadomego zamieszkania, iemu tuteyszo sądowego adwokata P. Stefana Chylińskiego za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z którem ta sprawa podług przepisanego dla Galicyi Zachodniey sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie, dla czego on ninieyszym Edyktem napomina się, ażeby na dzień 10 Marca 1806 o godzinie 9 z rana do excepcyi się stawił,

i wyznaczonemu sobie patronowi dokumenta i dowody swey sprawy oddał, albo innego adwokata za obrońcę obrał, Sądom tym wymienił, i tych podług prawa użył środkow któreby do obrony swey sprawy za użyteczne sądził, ażeby sprawy swey niezaniedbał, gdyż szkodę ztąd wynikłę mogącą samby sobie przypisać był winien.

Dan w Lublinie dnia 10 Grudnia 1805.

B. Gołaszewski.

Gruszecki.

Władich.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey.

Klimaszewski.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey Pani Maryannie z Hrabiow Potockich, Hrabinie Mołłowskiey niniejszym Edyktem wiadomo czynią: że Pani Joanna z Hrabiow Potockich Hrabina Potocka w sprawie o zapłacenie summy 76,000 zł. pol. żałobę podała i pomocy sądowey dopraszała się. —— Gdy zaś Sądy te: dla iey niewiadomego zamieszkania, tuteyszo sądowego adwokata P. Stefana Chylińskiego za obrońcę z iey szkodą i kosztem ustanowiły, z którym ta sprawa podług przepisanego dla Galicyi Zachodniey sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie, dla czego ona niniejszym Edyktem napomina się, azeby w przeciągu 90 dni do excepcyi się stawiła, i ustanowionemu dla siebie patronowi dokumenta i dowody swey sprawy oddała, albo innego adwokata za obrońcę sobie obrała, Sądom tym wymieniła i tych podług praw użyła środkow któreby do obrony swey sprawy za użyteczne sądziła, ażeby sprawy swoiey nie zaniedbała, gdyż szkodę ztąd wynikłę mogącą samaby sobie przypisać była winna.

Dan w Lublinie dnia 2. Grudnia 1805.

B. *Gołaszewski.*

Gruszecki.

Władich.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Gallicyi zachodniey.

Klimaszewski.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey JP. Dominikowi Kuczyńskiemu niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że Pani Wiktorya z Kuczyńskich Szydłoska przeciwko Panom Felixowi, Antoniemu i Dominikowi Kuczyńskim w sprawie ustanowienia majątku po Leonie Kuczynskim pozostałego i wymierzenie posagu sobie z tegoż należącego się — żałobę podała i pomocy sądowey dopraszała się. —— Gdy zaś Sądy te dla iego niewiadomego zamieszkania iemu tuteyszego Sądowego adwokata Dederke za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym ta sprawa podług przepisanego dla Gallicyi Zachodniey sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie, dla czego on niniejszym Edyktem napomina się, ażeby w przeciągu dni 90 do excepcyi się stawił, i ustanowionemu dla siebie patronowi dokumenta i dowody swey sprawy oddał, albo innego sobie adwokata za obrońcę obrał, Sądom tym wymienił, i tych podług prawa użył środkow, któreby do obrony swey sprawy za użyteczne sądził, ażeby sprawy swey niezaniedbał, gdyż szkodę ztąd wynikłę mogącą samby sobie przypisac był winien. Dan w Lublinie d. 4 Grudnia 1805.

B. Gołaszewski.

F. Poll.

Dostenberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich.

Urmowski.

Propinacya Miasta Koszyce przy ostatniey w miesiącu 8bris r. p. odbytey licytacyi z przyczyny mało licytantow z 2256 zł. na 850 zł. spadła. — Ponieważ Wysokie Gubernium Dekretem dnia 20 Xbra r. p. Nr. 51352 powtorną licytacyą naznaczyć rozkazało, licytacya tegoż dochodu na dzień 18 Lutego się naznacza, na który dzień maiących chęć licytowania się zaprasza, — Pretium fisci na rok ieden 850 zł. gdy zaś ½ roku minęło, przy-

ały czas od ceny więcey się daiącey odtrącony, i w przypadku, gdyby licytacya pomyślną została, na rok przyszły kontrahentowi zostawiony będzie. — Przypomina się oraz, że zaraz przy licytacyi 10tą część pretii fisci iako wadium złożona, iako też kaucya w gotowiznie lub w obligacyach skarbowych złożona bydź powinna.

W Krakowie dnia 20 Januarii 1806.

Z strony Magistratu C. K. Miasta Lublina, oznaymuie się tym Edyktem, P. Julianowi Leśniewiczowi i Franciszce z Trzcińskich małżonkom, iż P. Maryanna z Trzcińskich Raczyńska u sądu tego względem dworku z ogrodem, którego podział w naturze zatrudnym byłby, otaxowania, a otaxowanego przez publiczną licytacyą sprzedania, żałobę na nich podała i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszała się. —— Gdy zaś Magistrat, nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się, patrona tuteyszego w osobie Jędrzeia Kozyrskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowił, z którym podług ordynacyi sądowey proces ten rozpocznie się, i ukończony zostanie: Oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się, ażeby w czasie przyzwoitym, to iest w 90 dniach albo sami się stawili, albo ieżeli iakie maią Prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego tuteyszemu magistratowi wymienili, i podług przepisu, tych środkow prawa użyli, które do obrony swey sprawy, za nayskutecznieysze osadzą, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 17 Xbis 1805.

F. Poll.
Schweitzer.
Krępski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Swiderski.

Per C. R. Forum Nobil. Tarnovien. Gall. Orrient. qui curam Substantiæ post Stanislaum olim Kossakowski relictæ gerentis omnibus & singulis arendandi Cupidis medio præsentibus publico edictum notum redditur — ad Instantiam Successorum ipsorument Stanislao Kossakowskianorum coram Foro Nobil. Leopoliensi qua Instantia pertractante circa Prothocollum Commissionis in ordine administrandæ substantiæ diebus 19 & 20 Julij 1803 assumpta declaratam bona ad Massam Stanislai Kossakowski ex parte Cameræ R. in Commutationem bonoræ Salinarum Bochorodczany tradita, Jurisdictioni Regii hujus Fori subjecta, & quidem Biczyce, Krasne & Cietrzewina in Circulo Sandecensi Juriowniki cum Maszkienice tum Ludwinow cum Katarzyńska & Pobiedzińskie in Circulo Bochnensi sita quorum Inventaria circa actum licitationis cuivis arendandi cupido inspicienda in actis patebunt medio publicæ licitationis solito modo in tribus terminis quorum 1mus in diem 28 Martij 2dus 28 Aprilis & 3tius in 30 Maij 1806 præfigitur celebrandæ per arendam dimissum iri, erga concertatus per ipsomet hæredes in Comissione suprafata, dto 19 & 20 Julij 1803 Conditiones quibus tamen constitutus Massæ administrator adhuc ulteriores quas pro bono & Comodo Massæ proficuas viderit in ipso termino licitationis addere potest, sequentes pro basi assumtas. a) Ut Possessor a possessione quolibet Anno si Successoribus hæreditas arendatorum bonorum & possessio agnita foret, aut bona exarendata in satisfactionem onerum Massæ vendi contingeret recedat. b) Ut omnes Contributiones dominicales quæcunq; onera publica & præstationes æraiales omnis generis tractu possessionis absq; regressu ad Massam possessor ipse deportet, & se se eatenus quietantiis coram administratore legitimet. c) Ut pretium locati conducti annuum circa licitationem proponendum anticipative 1mo Anno intra 14 dies post confirmatum in 1ma Instantia licitationis actum subsequis vero Annis die 24 Junij tempore scilicet Contractorum Cracoviensium ad depositum Judicale hujus Fori comportet. d) Utq; similiter intra 14 dies post approbatum licitationis actum Cautionem pro non desolandis ædificiis dominicalibus & æconomicis in quota per $\frac{10}{100}$ ab annuo prætio deponat. e) Ut in Casu non perceptorum proventuum grandinis aut penuriæ nullam ad Massam prætensionem habeat. f) Terminus possessionis incipiet cum 24 Junij Anni futuri 1806 & eodem die post exi-

tum triennii expirabit exceptis Casibus sub a) specificatis quo in passu possessor etiam omnibus beneficiis per legem sibi concessis nuretiabit. g) Juvamina subditorum ad possessorem spectabum qui tempore suæ possessionis eadem recipere obligatur. h) Intuitu ligni pro Calefactione & braxatoriis possessoris erit separate cum administratore complanare, quo obtutu administrator necessatatem expensæ & statum sylvarum animadvertet. i) Possessor confirmiter præmissis punctis Contractum cum administratore in binis exemplaribus celebrabit, & pro utroq; exemplari chartam tymbratam ipse dabit.

Ex Consilio C. R. Fori Nobil. Tarnoviæ die 28 Novembri 1805.
Absente Excelnstissimo Præside.
Adamus Jaworski.
Merischler.
Roesler.

Ex parte Cæs. & Cæs. Reg. Appellationum Tribunalis Galiciæ Occidentalis, omnibus & singuli quorum interest, notum hisce reditur Munus Assessoris Criminalis Sandomiriensis cum Annuo Salario 500 fl. rhen. connexum vacans, & ad illud Concursum apertum, ac terminum usque ad 7mam Marti an. cur. præfixm esse, quamobrem omnibus ad hocce Munus concurrere Cupidis incumbet petita legalibus requisitis instructa Regio Judicio Criminali Sandomiriensi in præfixo hoc termino exhibere, que serius porrectorum nulla ratio habebitur.

Datum Cracoviæ 20 Januarii 1806.
Lewinski V. P.

Ex Cons. C. R. Appell. Trib. Gal. Occident.
Bern. Dwernicki.
Igratius de Rottmann.

Ponieważ względem osadzenia przy Grodzkim Magistracie 1go i 2go Assessora mieysca z pensyą roczną 200 *Zł.* ryń. i 150 *Zł.* ryń. wypisany konkurs z powodu niezdolnych podanych się kandydatow uskuteczniony nie został, przeto powtorny konkurs na dzień 15 Lutego r. b. wypisuie się, kompetenci więc życzący sobie tych mieysc, maią się zaopatrzec dekretami Eligibilitatis z linii polityczney i sądowey, iako też zaświadczeniem moralności, i prożby swe naydaley do wspomnionego terminu do C. K. Urzędu Cyrkularnego Lwowskiego podać.

W Krakowie dnia 24 Stycznia 1806.

C. i C. Kr. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Pani Teressie Morzkowski: że Pani Magdalena z Slaskich Linowska swoiem i małoletnich z niegdy Janem Slaskim spłodzonych dzieci imieniem czyniąca, u Sądow tych — o przywrocenie do pierwszego stanu końcem dania wspólney z Maryanną Dembińską Excepcyi względem 3000 zł. pol. — żałobę na nią podała i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosiła. —— Gdy zaś Sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie ona zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, oneyże Teressie Morzkowski adwokata tuteyszego Telesfora Bilewicza, ziey szkodą i iey kosztem, zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; ona przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym to iest dnia 12 Lutego 1806 roku sama stanęła, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłała, albo nakoniec innego sobie patrona obrała, tego sądom tuteyszym wymieniła, i podług przepisu tych środkow prawa używała, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samaby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winna była.

Jozef de Nikorowicz.
W. Lichocki.
Starneck.

Z Rady C. i C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 11 *Listopada* 1805.
Scherautz.